

Puls regionu

KATOWICE

Rodzice na bani

Kolejnych pijanych rodziców zatrzymali w niedzielę katowicki policjanci. Najpierw 6-letnia Ania zadzwoniła na pogotowie, bo bała się, że coś się stanie jej pijanej matce. W mieszkaniu w kamienicy przy ul. 1-go Maja policjanci zastali 43-letnią kobietę, która zasnęła po imprezie. Miała ponad 2 promile alkoholu i trafiła do izby wytrzeźwień, a jej córka do rodziny zastępczej. Kolejnych pijanych rodziców, 25-latkę i 24-latkę, zatrzymali także w mieszkaniu przy ul. Jaronia. Matka miała prawie 3 prom. alkoholu, a ojciec 2,6. Trafili do izby wytrzeźwień, a 1,5-roczna córka do szpitala. Rodzicom grozi teraz nawet pięć lat więzienia. MOKR

TYCHY

Co po kinie?

10 tys. podpisów ludzi popierających stworzenie w miejscu likwidowanego kina „Andromeda” placówki kultury przedstawił wczoraj wiceprezydent miasta Dariusz Szczepański 21-letni student Dawid Pierzchała. – Wiemy, że samo kino nie da rady się utrzymać. Nam jednak chodzi o swego rodzaju instytut kultury młodych, placówkę między teatrem a klubem – mówi Pierzchała. Sprawa przyszłości obiektu jest nadal otwarta. AK

CHORZÓW

Prezes już pracuje

Wczoraj Andrzej Kotala, były chorzowski radny, objął stanowisko prezesa Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku. Zastąpił Cezarego Dominiaka, który odszedł z powodów zdrowotnych po dwóch latach urzędowania. Zarząd województwa postawił przed nowym prezesem ważne zadanie: musi zadbać o to, by park uzyskał pełną stabilizację finansową. Andrzej Kotala oprócz tego za cel postawił sobie, by park stał się wizytówką regionu. Chciałby także, by w WPKiW powstało muzeum interaktywne dla dzieci. SEK

PROMOCJA

Chcą skompletować jego szkielet. Już znaleźli kilka żeber i zęb

Naukowcy tropią morskiego dinozaura

Krzysztof Szendzielorz
Miasteczko Śląskie

Naukowcy z Uniwersytetu Śląskiego doszukanali się w Miasteczku Śląskim szczątków dinozaura. Po znajdujących się tutaj kamieniołomach pracownicy Wydziału Nauk o Ziemi wiele sobie obiecują. Już znaleźli kilka żeber i zęb natozaura, dinozaura wodnego. Naukowcy chcą skompletować szkielet całego gada.

Upatrzony stanowisko znajduje się dokładnie w Żyglinie, dzielnicy Miasteczka. Są tam kamieniołomy, z których wydobywany jest kamień budowlany. Waldemar Bardziński, pracownik katedry geologii podstawowej twierdzi, że stanowisko w Żyglinie jest pod obserwacją już od około 30 lat.

– Jest dla nas atrakcyjne, bo tam ciągle wydobywane są nowe utwory (fragmenty skał – przyp. red.). Co jakiś czas pojawia się nowa ściana, którą można badać – wyjaśnia. To on razem z Marcinem Lewandowskim i Dawidem Surmikiem opublikowali w tym roku w fachowym „Przeglądzie Geologicznym” artykuł pt. „Stanowisko kręgowców środkowego triasu koło Żyglina na Górnym Śląsku”. Część tego, co udało im się znaleźć w Miasteczku, można też zobaczyć na wystawie w holu Wydziału Nauk o Ziemi w Sosnowcu. W gablocie jest na przykład zęb morski, który żył w okresie triasu (od 250 mln lat do 208 mln lat temu), miał charakterystyczną długą, „gęsią” szyję i około trzech metrów długości.

Na stanowisku w Żyglinie udało się naukowcom znaleźć także różnorodne, czasami przekraczające 30 centymetrów, inne elementy szkieletu tego dinozaura, jak chociażby



Grzegorz Racki i Dawid Surmik z skałą z kością gada, znaną w Żyglinie

zębra, międzyobojczyki, kości krucze, ramieniowe i udowe oraz kręgi. Jednak prof. Grzegorz Racki z Instytutu Paleobiologii PAN nie wyklucza, że w Żyglinie uda się także odkryć szczątki innego pokrewnego gada. Szczególnie, że tamtejsza odkrywka nie jest eksploatowana w sposób ekspansywny. Można ją zatem pogodzić z prowadzeniem prac naukowych.

Problem polega na tym, że kamieniołom jest w rękach prywatnych. Naukowcy chętnie na stałe pojawiliby się

w Żyglinie, ale jak to często bywa w takich wypadkach, są traktowani podejrzliwie. Józef Myśliwiczek, właściciel części kamieniołomu, a także przewodniczący Rady Miejskiej w Miasteczku, nie wiedział o tym, że pod jego ziemią może znajdować się jakiś dinozaur.

– Zdarzało się, że przeganialiśmy tych ludzi, ale oni pojawiali się też w niedzielę, a wtedy przecież nikt nie mógł im zagwarantować bezpieczeństwa – przyznaje. Naukowcy podkreślają, że właściciele nie powinni się ich bać, bo

prowadzone wydobycie też jest im na rękę. Eksploatacja powinna odbywać się jednak pod kuratelą wojewódzkiego konserwatora przyrody. – Przecież to, co uda się odkryć, można prezentować chociażby w jakimś muzeum lub nawet w szkole w tej miejscowości – dodaje prof. Racki.

– Jestem skłonny współpracować. Wiem też, że to będzie nam potrzebne przy odnowieniu muzeum przy wydobycie. Poza tym, byłaby to świetna promocja dla Żyglina – podkreśla Myśliwiczek.

Czas na duże odkrycie

Z prof. Grzegorzem Rackim rozmawia Michał Wroński

Nasz region stał się ostatnio prawdziwym eldorado dla paleontologów. Z czego to wynika?

Na tym terenie szczątki prehistorycznych gadów znajdują się blisko powierzchni ziemi. To efekt ruchów górotwórczych, które wypiętrzyły warstwy z okresu triasu. W innych regionach Polski trzeba ich szukać bardzo głęboko. Nie jest to jednak odkrycie ostatnich lat – pierwsze wzmianki o znajdowaniu na Śląsku kości zwierząt określanych umownie mianem dinozaurów pochodzą jeszcze z XIX wieku. Przez ostatnie kilkadziesiąt lat nie prowadzono jednak kompleksowych badań, więc nie było dużych znalezisk.

Zatem wszystko przed nami?

Badania będą kontynuowane i spodziewam się wielu ciekawych znalezisk. Sądzę, że uda się nawet trafić na szczątki prawdziwego dinozaura. Ich odkrycie może być jednak kwestią zupełnego przypadku. O ile bowiem na podstawie dotychczasowych znalezisk możemy przypuszczać, w których okolicach należy szukać, to jednak konkretnych miejsc nie jesteśmy w stanie wskazać. Być może w ich lokalizacji pomoże nam zastosowanie metod geofizycznych takich, jakie od lat z powodzeniem stosują archeolodzy.

FOT. MARZENA BUGAŁA

KSIAŻECZKA 5 lat
KSIAŻECZKA 6 latka
Uczę się pisać

kot
długopis
cebula
liście

Cena z gazetą 3,99

POLSKA THE TIMES

Książki edukacyjne dla 5 i 6-latków

Atrakcyjne ilustracje
Ćwiczenia rozwijające spostrzegawczość i logiczne myślenie



UWAGA! Prenumerata gwarancją zebrania całej kolekcji. Bezpłatna infolinia 0800 16 30 20. Brakujące książki i płyty z naszych kolekcji możesz zamówić na stronie: www.sklep.dz.com.pl

203933/00